

Apel do covidian w namordnikach

4 maja 2021

Uwaga! Poniższy tekst jest ostry, dosadny i wulgarny. Nie usuwamy wulgraryzmu, bo jest ważny dla emocjonalnego przekazania poglądów autora.

Tak jak człowiek potrzebuje tlenu do życia, tak i tlenu do działania potrzebuje każdy silnik spalinowy.

Otwórz maskę swojego samochodu i okręć filtr powietrza szmatą. Spróbuj teraz „odpalić” silnik. Nie odpali?! Ano nie odpali, albo odpali ale będzie rzeził! Ma za mało powietrza!

To samo jest z każdym człowiekiem któremu założymy na twarz namordnik! Nałożysz mu szmatę (czyli maseczkę) na jego filtr powietrza (na usta i nos), otrzyma za mało powietrza i będzie się dusił, tak jak dusi się silnik spalinowy, który otrzyma za mało powietrza!

Albo jeszcze inaczej, jeśli powyższy przykład do ciebie nie przemawia...

Człowiek ma 4 otwory wydalnicze, którymi usuwa szkodliwe produkty przemiany materii. Są to: cewka moczowa, odbyt, nos, usta.

Obwiń któryś z tych otworów fizjologicznych szmatą i spróbuj usunąć szkodliwe produkty przemiany materii. Na początek proponuję obwinać szmatami odbyt – i teraz tak „zabezpieczony” antycovidowo usuń z organizmu swoje gówna. Usuniesz, jak najbardziej, ale po tym eksperymencie już dupy szmatą nie okręcisz na czas defekacji.

A przyszłoby ci do głowy, aby wydalone gówna wepchnąć z powrotem do odbytu?

A dlaczego okręcasz szmatą nos i usta? I dlaczego powtórnie wdychasz własne smrody, które organizm próbował usunąć, a maska to uniemożliwia? Przecież ty wpychasz gazowe gówna powtórnie do płuc!

Dlaczego to robisz? Bo cuchnąca szmata nie przepuści do twojego ciała covidu? Może masz i rację – covid wystraszy się smrodu maski i ucieknie!

Czy szmata na twarzy może ci zaszkodzić? A w jaki sposób?

Przecież szkodliwe produkty przemiany materii usuwane ustami i nosem po pierwsze śmierdzą zazwyczaj mniej niż gówno, a po drugie są w formie gazowej więc ich nie widać! A jak czegoś nie widać, to tego nie ma – tak sobie kombinujesz! Kombinuj tak dalej, a za jakiś krótki czas cały twój organizm będzie kupą gówna.

Jeśli drogi covidianie zostało ci jeszcze trochę rozumu, [to przeczytaj TEN ARTYKUŁ](#), bo jeśli nie zdejmiesz namordnika, to za jakiś czas już nie będziesz umiał czytać!

Póki jednak to nastąpi, popędź do punktu szczepień i daj sobie wpuścić do organizmu trutkę zwaną szczepionką. Po tym zabiegu twoje ciało będzie już tylko zbiornikiem na gówna, trucizny i wszelki syf!!!

Autorstwo: Anthony Ivanowitz

Źródło: NEon24.pl